



Sygn. akt II CK 144/04

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Zbigniew Strus

Protokolant Anna Jasińska

w sprawie z powództwa J.Ś.
przeciwko "O." Spółce Akcyjnej
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 19 listopada 2004 r.,
kasacji powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 14 października 2003 r., sygn. akt [...],

**oddala kasację i nie obciąża powoda kosztami postępowania
kasacyjnego na rzecz strony pozwanej.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny zaskarżonym orzeczeniem oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego oddalającego powództwo o zapłatę wynagrodzenia z umowy o dzieło. Rozstrzygnięcie to oparł na następujących aprobowanych ustaleniach Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny orzeczeniem z dnia 2 czerwca 2002 r. uchylił wyrok wstępny Sądu Okręgowego w P. uznający dochodzone roszczenie za usprawiedliwione co do zasady. Stwierdził, że nie doszło między stronami do zawarcia umowy w trybie przetargu.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy powód zmienił podstawę prawną powództwa, żądając zasądzenia spornego świadczenia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (oświadczenie pełnomocnika powoda k. 294). Sąd pierwszej instancji uznał, że na skutek przytoczenia nowych okoliczności faktycznych doszło do zmiany powództwa, którą ocenił jako niedopuszczalną w świetle art. 193 § 1 k.p.c., gdyż dla zmienionego powództwa byłby właściwy miejscowo Sąd Okręgowy w W. W konsekwencji uczynił przedmiotem osądu pierwotne żądanie i oddalił je.

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę jurydyczną Sądu pierwszej instancji, przytaczając jako dodatkowy argument wspierający trafność rozstrzygnięcia tego Sądu okoliczność, że powód w sposób dorozumiany cofnął pierwotny pozew bez zrzeczenia się roszczenia, na co pozwany nie wyraził zgody. Z tego względu wobec niedopuszczalnej zmiany powództwa przedmiotem procesu mogło być pierwotne żądanie.

W kasacji, opartej na podstawie wywiezionej z art. 393¹ pkt 2 k.p.c., skarżący zarzucił naruszenie przepisów:

- art. 193 i art. 15 k.p.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż zmiana powództwa jest niedopuszczalna, także jeżeli wpływa wyłącznie na właściwość miejscową sądu oraz, że sąd właściwy w chwili wytoczenia powództwa nie pozostaje właściwy aż do ukończenia postępowania;

- i art. 233 § 1 oraz 235 k.p.c. przez pozbawienie powoda możliwości merytorycznej obrony jego praw przed sądem.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest oczywiście nie uzasadniony. Przepis ten dotyczy bowiem oceny dowodów dokonanej przez Sąd drugiej instancji, a skarżący uzasadnia jego naruszenie pozbawieniem go możliwości merytorycznej obrony.

Zarzucając naruszenie art. 193 k.p.c. skarżący nie wskazuje wprawdzie, który z trzech przepisów tego artykułu jego zdaniem został naruszony, jednakże zestawienie uzasadnienia tego zarzutu z uznaniem przez Sąd Apelacyjny zmiany powództwa za niedopuszczalną na podstawie art. 193 § 1 k.p.c. należało przyjąć, że zarzut naruszenia dotyczy tego przepisu. Nie zasługuje on jednak na uwzględnienie. Dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia tego przepisu i przyjęcie w jej wyniku, że zmiana powództwa wpływająca na właściwość miejscową sądu jest niedopuszczalna nie mogą być skutecznie zwalczane.

W myśl art. 193 § 1 k.p.c., powód może zmienić powództwo z tym jedynie zastrzeżeniem, że nie może tą zmianą naruszać właściwości sądu. Przepis ten nie zawiera żadnych dalszych ograniczeń z czego wynika, że powód może powództwo zmienić w najszerszym tego słowa znaczeniu.

Przedmiotowa zmiana powództwa, o której mowa w powołanym przepisie może polegać na przekształceniu obu jego elementów składowych, a więc żądania pozwu i uzasadniających je okoliczności faktycznych bądź jednego z nich. Może ona przybrać postać zmiany ilościowej, polegającej na rozszerzeniu albo ograniczeniu pierwotnego żądania, bądź jakościowej prowadzącej do zmiany żądania – jego przedmiotu albo rodzaju żądanej ochrony prawnej - lub przekształcenia podstawy faktycznej powództwa, którą judykatura określa jako tzw. „wymianę przytoczeń” (por. motywy uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego - Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70, OSNC 1973 r., Nr 5, poz. 72).

Zmianą powództwa nie są czynności procesowe mające charakter czystej rektyfikacji, a mianowicie takie jak sprostowanie lub uzupełnienie podstawy faktycznej pozwu, albo jej nieistotną zmianę. Natomiast stanowi zmianę powództwa powołanie jego innej podstawy prawnej, z jednoczesnym uzupełnieniem podstawy faktycznej o nowe okoliczności.

Przenosząc te uwagi ogólne na grunt rozpoznawanej kasacji, rozważania wymaga przede wszystkim czy w sprawie rzeczywiście nastąpiła zmiana powództwa, a więc zmiana jego podstawy, tj. istotnych okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie dochodzone pozwem.

Chodzi w szczególności o to czy powołanie się przez powoda na inny przepis prawa materialnego i uzupełnienie podstawy faktycznej pozwu zmienia w istocie tę podstawę, czy tylko ją rozwija, czego za zmianę uważać nie można.

Powód swoje roszczenie wywodził pierwotnie z umowy, jaka jego zdaniem łączyła strony. Aktualnie opiera je na niesłusznym wzbogaceniu. Powództwo wywodzone na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu wytacza się według przepisów o właściwości ogólnej, zgodnie z którymi właściwym do rozpoznania sprawy byłby Sad Okręgowy w W. Wprawdzie wskazanie przez powoda przepisu prawa materialnego, mającego stanowić podstawę prawną żądania, nie jest wymagane, nie pozostaje jednak bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, bowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie i ukierunkowuje całe postępowanie rozpoznawcze (por. orzec. Sądu Najwyższego z 23 lutego 1999 r. I CKN 252/98 (OSNC 1999/9/152)).

Trafnie zatem sądy obu instancji uznały, że nastąpiła zmiana powództwa, a nie tylko uzupełnienie podstawy faktycznej pozwu nieskutkujące taką zmianą. Dowodzi tego dobitnie oświadczenie pełnomocnika powoda w tym przedmiocie (k. 294), a zwłaszcza fragment o treści „w imieniu powoda wnoszę i wywodzę jak dotychczas, jednakże na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Uzupełniając poza tym materiałem który został dotychczas wykazany z przekonaniem powoda iż strony skutecznie zawarły umowę, będę starał się

wykazać iż zakres prac wykonanych przez powoda obejmował nie taki zakres, jaki wynikał ze złożonej oferty tzn. 500 m³ gruntu a około 6000 m³ gruntu”.

Jak z tego wynika, pierwotne przedstawienie przez powoda stanu faktycznego nie da się połączyć z późniejszym, gdyż wyłączają się one wzajemnie. W grę wchodzi zatem zmiana części istotnych okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie powoda, a więc zmiana powództwa. Powód nie zmienił w całości wszystkich dotychczasowych istotnych elementów pozwu. Nowopowstałe powództwo pozostaje zatem w związku z pierwotnym co do niektórych elementów, a to uzasadnia wniosek, że nie nastąpiło cofnięcie pierwotnego powództwa i wniesienie nowego, jak błędnie przyjął w dodatkowej argumentacji Sąd Apelacyjny.

Zgodnie z przepisem art. 193 § 1 k.p.c. powód mógł w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji dokonać zmiany swego powództwa bez zgody pozwanego, jednak pod warunkiem, że sąd ten byłby właściwy do jego rozpoznania. Jak z powyższego wynika warunek ten w przedmiotowej sprawie nie został spełniony. W konsekwencji należy stwierdzić, że Sądy obu instancji prawidłowo uznały zmianę powództwa za niedopuszczalną i słusznie rozpoznały merytorycznie pierwotne żądanie. Jego ocena materialnoprawna nie mogła być poddana kontroli kasacyjnej, gdyż nie była w kasacji kwestionowana.

W konfrontacji zatem z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie daje się obronić zarzut skarżącego, jakoby nie doszło do niedopuszczalnej zmiany powództwa w rozumieniu art. 193 § 1 k.p.c. Bezzasadność zarzutu naruszenia tego przepisu czyni bezprzedmiotowym rozważanie zarzutu naruszenia zasady *perpetuatio fori* z art. 15 § 1 k.p.c. Należy zauważyć, że podzielenie poglądu skarżącego prezentowanego w kasacji prowadziło do obejścia przepisów o właściwości sądu przez późniejszą zmianę powództwa.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy oddalił kasację jako bezzasadną (art. 393¹² k.p.c.), orzekając o kosztach postępowania na podstawie art. 102 w związku z art. 393¹⁹ k.p.c.